





RODO - aktualności

[30.10.2023]

UWAGA!

Tezy przedstawione w artykułach, zamieszczone w niniejszym materiale i niebędące wytycznymi organu nadzorczego albo orzeczeniami sądów lub organów administracji publicznej, stanowią wyłącznie opinię ich autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem Lex Artist Sp. z o.o.

01

Negocjacje dotyczące brzmienia AI Act na finiszu

02

Bukmacherzy wprowadzają rejestrację przez rządową aplikację mObywatel

03

TSUE: pierwszą kopię dokumentacji medycznej pacjent musi dostać za darmo

04

Minister Niedzielski odpowie za ujawnienie danych pacjenta? UODO wszczęło postępowanie

05

Tak RODO zjada własny ogon, czyli ile trwa czytanie polityk prywatności. Polska w czołówce

01 Negocjacje dotyczące brzmienia AI Act na finiszu

- Trwa spór na finiszu ustaleń dotyczących przełomowych przepisów AI Act, który dotyczy tego jak będziemy chronieni przed zimną kalkulacją modelu czy algorytmu. Utajnione negocjacje krajów członkowskich z unijnymi instytucjami idą powoli, ale przybliżają nas do celu.
- Najgorętsze dyskusje towarzyszą omawianiu artykułu 6 aktu, który definiuje systemy sztucznej inteligencji wysokiego ryzyka oraz zasady dostarczania takich usług. Te modele będą obarczone największymi obostrzeniami czy zakazami.
- Wyraźnie określono w tej regulacji, do których obszarów życia nie wolno stosować sztucznej inteligencji. Jest to na przykład manipulowanie ludźmi, jest to socialscoring, czyli jakby punktowanie społeczne, system oceny, na ile jesteśmy dobrymi obywatelami. To jest coś, co w tej chwili, w niektórych obszarach Chin, jest sprawdzane. AI Act wyraźnie mówi - takiej rzeczy nie wolno robić.
- Poza pewnymi wyjątkami, według AI Act, nie będzie można też stosować zdalnej biometrii, którą można opisać, jako rozpoznawanie twarzy i identyfikowanie osób. Oczywiście to rozwiązanie będzie zarezerwowane dla policji czy służb. Wygląda jednak na to, że w krajach UE niedopuszczalna będzie predykcja kryminalna, czyli profilowanie potencjalnych przestępców.
- Dotychczas przepisy zostały sformułowane dość ogólnie, wskazano w nich obszary, które mogą szkodzić społeczeństwu. Termin ren. I mam nadzieję, jako nie-prawnik, ale jako specjalista działający w dziedzinie cyberbezpieczeństwa, że te regulacje będą na tyle otwarte, iż będziemy w stanie w miarę w łatwy sposób uzupełniać tę listę - ponieważ jesteśmy w pewnym sensie dopiero na początku drogi - mówi wiceprezes WithSecure.

Źródło: [AI Act, czyli o tym, czego sztucznej inteligencji nie wolno - RMF 24](#)

02 Bukmacherzy w Polsce wprowadzają rejestrację przez rządową aplikację mObywatel

- W aplikacji mObywatel znaleźć można kilka usług, takich jak: mTożsamość, mLegitymacja, mPrawo jazdy czy eRecepta. Co istotne, do korzystania z aplikacji wymagane jest posiadanie profilu zaufanego.
- Aktualnie jedynym bukmacherem, u którego można zarejestrować konto przez aplikację mObywatel jest bukmacher LVBET, który cieszy się obecnie dużą popularnością.
- Logowanie przez aplikację mObywatel oznacza brak konieczności skanowania dowodu osobistego w procesie rejestracji i wysyłania go do bukmachera. Takie rozwiązanie ma być bezpieczne dla użytkowników z punktu widzenia ochrony danych osobowych. Tak też zostało przedstawione w kampanii marketingowej.
- Pojawiły się jednak głosy krytyczne wobec tego rozwiązania. Dotyczą one jawnej promocji hazardu przez państwo.
- Co ciekawe, Minister Cyfryzacji również promuje bukmachera LVBET w mediach społecznościowych. W krótkim czasie reklamę wyświetliło pół miliona użytkowników.

Źródło: [mObywatel bukmacher pl - Jak założyć konto przez mObywatel? \(bukmacher-legalny.pl\)](#); https://www.linkedin.com/posts/jciesz_p%C3%B3%C5%82-miliona-wy%C5%9Bwietle%C5%84-takiej-reklamy-z-activity-7123707270663708673-ENoC?utm_source=share&utm_medium=member_desktop

03 TSUE: pierwszą kopię dokumentacji medycznej pacjent musi dostać za darmo

- W wyroku z 26 października 2023 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) orzekł, że pacjent ma prawo bezpłatnie uzyskać pierwszą kopię swojej dokumentacji medycznej. Administrator danych może pobrać opłatę tylko wtedy, gdy pacjent uzyskał już wcześniej bezpłatnie pierwszą kopię swojej dokumentacji medycznej i występuje o kolejną kopię.
- Sprawa, która trafiła do TSUE rozpoczęła się w ten sposób, że pacjent w Niemczech wystąpił do swojej dentystki o wydanie kopii dokumentacji medycznej w celu pociągnięcia jej do odpowiedzialności za zarzucane jej błędy popełnione przy świadczeniu na jego rzecz usług dentystycznych.
- Dentystka zażądała jednak, aby pokrył on koszty związane z dostarczeniem kopii dokumentacji medycznej, jak przewiduje to prawo niemieckie. Uznając, że przysługuje mu prawo do bezpłatnej kopii, pacjent wniósł sprawę do sądu niemieckiego.
- Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku wydanym 26 października 2023 r. przypomniał, że RODO ustanawia prawo pacjenta do uzyskania pierwszej kopii jego dokumentacji medycznej bez ponoszenia, co do zasady, kosztów.
- Administrator może pobrać opłatę tylko wtedy, gdy pacjent uzyskał już bezpłatnie pierwszą kopię swoich danych i ponownie występuje z takim wnioskiem.
- Przepisy krajowe, nawet w celu ochrony interesów gospodarczych lekarzy prowadzących, nie mogą obciążać pacjenta kosztami pierwszej kopii jego dokumentacji medycznej.

Źródło: [TSUE: pierwszą kopię dokumentacji medycznej pacjent musi dostać za darmo - Infor.pl](#)

04 Minister Niedzielski odpowie za ujawnienie danych pacjenta? UODO wszczęło postępowanie

- Urząd Ochrony Danych Osobowych wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wpisu w mediach społecznościowych Adama Niedzielskiego. Były minister zdrowia ujawnił w sierpniu, że konkretny lekarz wystawił sobie receptę na leki z grup psychotropowych i odurzających.
- Urzędnicy tłumaczyli, że postępowanie administracyjne musiało czekać tak długo, ponieważ konieczne było uzyskanie dodatkowych informacji i odpowiedzi z Ministerstwa Zdrowia. Kontrolerzy z UODO będą mogli wreszcie sprawdzić, czy były minister zdrowia jako administrator danych osobowych nie naruszył przepisów o RODO.
- Adam Niedzielski przestał pełnić stanowisko ministra zdrowia w sierpniu. Ministerstwo Zdrowia z opóźnieniem, dopiero po odwołaniu z funkcji Adama Niedzielskiego zgłosiło do Urzędu Ochrony Danych Osobowych naruszenie danych osobowych lekarza.
- Zdaniem wielu ekspertów, w tym dr. Macieja Kaweckiego, który był odpowiedzialny za wdrożenie do naszego systemu prawnego unijnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych, doszło do popełnienia przestępstwa z art. 107 ustawy o ochronie danych osobowych zagrożonego karą do trzech lat pozbawienia wolności.
- Ponadto za brak podjęcia odpowiednich działań prezes UODO może wymierzyć instytucji publicznej karę w wysokości do 100 tys. zł.

Źródło: [Minister Niedzielski odpowie za ujawnienie danych pacjenta? UODO wszczęło postępowanie \(msn.com\)](#); [Afera receptowa. UODO coraz bliżej zakończenia sprawy. Piotr Pisula: "Spotkam się z Adamem Niedzielskim w sądzie" \(wyborcza.pl\)](#)

05 Tak RODO zjada własny ogon, czyli ile trwa czytanie polityk prywatności. Polska w czołówce

- NordVPN – firma zajmująca się cyberbezpieczeństwem – przyjrzała się politykom prywatności najpopularniejszych witryn internetowych w 19 krajach, w tym w Polsce. Eksperci sprawdzili, ile czasu zajmuje zapoznanie się z daną polityką i jak wygląda stopień jej trudności.
- Jak obliczyła NordVPN, przeczytanie polityki prywatności 96 stron internetowych, które przeciętny użytkownik zwykle odwiedza w ciągu miesiąca, w Polsce zajęłoby znacznie więcej niż pełny tydzień pracy – aż 49,2 godziny. To dużo w porównaniu z innymi krajami.
- W rankingu Polskę wyprzedziły jedynie 3 kraje: Wielka Brytania, Francja i Niemcy.
- W UE najdłuższe teksty polityki prywatności obowiązują w Niemczech, najkrótsze natomiast w Hiszpanii.
- Najdłuższe teksty z polityką prywatności można znaleźć na serwisach społecznościowych Meta (Facebook i Instagram), które liczą 19 434 słowa, a ich przeczytanie zajmuje prawie 90 minut. Także pod względem zrozumiałości, Meta nie wypada najlepiej. – Test FRES (ang. Flesh Reading Ease Score) wykazał, że teksty są „dość trudne”, natomiast indeks Colemana-Liau [ocena zrozumiałości tekstu – przyp. red.] uznał je za zrozumiałe dopiero dla osób w wieku licealnym – podkreślają eksperci.
- Netflix otrzymał najgorszy wynik w rankingu Colemana-Liau, natomiast Wikipedia, znana z minimalnego gromadzenia danych, uzyskała zaskakująco złe wyniki pod względem długości polityki prywatności.
- Najbardziej przyjazne dla czytelnika okazały się z kolei polityki prywatności znalezione na Twitterze, Reddicie i Discordzie.

Źródło: [Tak RODO zjada własny ogon, czyli ile trwa czytanie polityk prywatności. Polska w czołówce \(300gospodarka.pl\)](#)

*Niniejszy dokument bez zezwolenia nie może być w żaden sposób wykorzystywany,
w szczególności rozpowszechniany i kopiowany.*